Rytwiany 9 września 2016 r.

Pan

Marek Kuchciński

Marszałek Sejmu RP

Pan

Stanisław Karczewski

Marszałek Senatu RP

Pani

Beata Szydło

Premier Rządu RP

Apel do Posłów i Senatorów w sprawie wykreślenia zapisów o opłatach za pobór i odprowadzanie wody z obiektów akwakultury z rządowego projektu nowelizacji ustawy Prawo Wodne

Tradycyjne stawy hodowlane istnieją w Polsce nieomal od początku naszej państwowości. W tym czasie przechodziły różne koleje losu, ale dzięki pokoleniowej pracy rybaków i mądrej polityce państwa stanowiły przez stulecia przyrodnicze enklawy i źródło cenionych polskich karpi. Dalszy byt licznych polskich stawów (70 000 ha) jest zagrożony z powodu zapisów rządowego projektu ustawy Prawo Wodne.

Autorem projektu ustawy jest Minister Środowiska, który w myśl motta zamieszczonego na głównej stronie www.mos.gov.pl : *„prowadzi politykę zrównoważonego rozwoju z zachowaniem ojczystych zasobów przyrodniczych i polskiego krajobrazu”.* Mimo wielokrotnych spotkań środowiska rybackiego z Kierownictwem Ministerstwa Środowiska, gdzie uzgodniono, że rybactwo nie zużywa wody, a jedynie ją używa, oddając środowisku w niepogorszonym stanie, a także niezaprzeczalnego faktu, że wiele cennych zasobów przyrodniczych (m.in. sieć Natura 2000) istnieje wyłącznie na stawach dzięki hodowli ryb, do Sejmu trafił projekt ustawy Prawo Wodne z wprowadzonymi stawkami opłat za pobór i zrzut wody z obiektów akwakultury. Nowe stawki opłat za wodę oraz inne obostrzenia projektowanej ustawy sprawią, że hodowla ryb stanie się nieopłacalna.

Próba wprowadzenia opłat za wodę, której rybacy nie zużywają stoi w sprzeczności z sensem Ramowej Dyrektywy Wodnej, doprowadzi do zniszczenia gospodarki rybackiej, gdyż z powodu nieopłacalności produkcji rybacy zaniechają zalewania stawów. W dalszej kolejności spowoduje to degradację zasobów przyrodniczych, w tym obszarów objętych programem Natura 2000.

Nie jest nadużyciem stwierdzenie, że bez rybackiego utrzymania skomplikowanych systemów wodnych, tysięcy mnichów, jazów, zastawek i doprowadzalników wody, na opuszczonych stawach nastąpi ekologiczna klęska.

Dlatego apelujemy do Panów Marszałków, Pani Premier, Pań Posłanek i Panów Posłów, a także do Senatorów RP, w tym członków właściwych komisji i gremiów uczestniczących z ważnym głosem w procesie legislacyjnym projektu ustawy Prawo Wodne, o usuniecie z ww. projektu zapisów wprowadzających opłaty za pobór i odprowadzanie wód na potrzeby chowu lub hodowli ryb.

Warto wspomnieć, że polska retencja wody i zapobieganie powodziom w terenie opiera się nie na wielkich, utrzymywanych przez budżet państwa zbiornikach, ale przede wszystkim na zdolnościach gromadzenia wody przez stawy rybne. Kosztów utrzymania tych stawów państwo nie ponosi i za świadczenie obowiązku gromadzenia wody rybakom nie płaci. Gdy znikną stawy – zniszczony zostanie również krajowy system zapobiegania powodziom.

Apelujemy również o poświęcenie uwagi rybakom, którzy zechcą uczestniczyć z głosem doradczym w Państwa pracach. Jesteśmy przekonani, że wspólnie dojdziemy do przekonania, że stawy rybne, to przede wszystkim ochrona środowiska wodnego, to znacząca w skali kraju retencja, to wreszcie tradycyjnie chowane polskie ryby, bez których nie tylko najważniejszych świąt Polacy sobie nie wyobrażają.

Rybacy – uczestnicy Ogólnopolskiej Konferencji w Rytwianach

8-9 września 2016 r.